

Sygn. akt IC 1990/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Kosińska – Szota

Protokolant: p.o. prot. sąd. Joanna Wiejkut

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2018 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o zapłatę 8 547,16 zł albo o dostarczenie towaru wolnego od wad

I. zasądza od strony pozwanej L. – M. – P. Sp. z o.o. w W. na rzecz powoda R. G. kwotę 8 547,16 zł (osiem tysięcy pięćset czterdzieści siedem zł 16/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2016 r.;

II. umarza postępowanie co do żądania dostarczenia towaru wolnego od wad;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 117 (dwa tysiące sto siedemnaście) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje uiścić stronie pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 510,02 zł (pięćset dziesięć zł 02/100) tytułem kosztów sądowych.

(...)

UZASADNIENIE

Powód R. G. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w W. kwoty 8 547,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2016 r., ewentualnie o dostarczenie towaru wolnego od wad oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podał, że w dniu 2 maja 2015 r. nabył w sklepie (...) w K. kosiarkę - traktor marki M. model (...) ((...)) za kwotę 8 547,16 zł, jednak z powodu urywania się, w trakcie koszenia trawy, linki od napędu noży tnących, sprzęt był czterokrotnie reklamowany. Podał, że ciągle pojawianie się tej samej wady kosiarki uniemożliwiło mu, od momentu jej zakupu, skoszenie całej przydomowej działki o pow. 0,30 ha. Wobec powyższego, skoro towar nie jest zgodny z umową, żąda jego wymiany na nowy tj. wolny od wad, bądź zwrotu jego równowartości.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana podniosła, że powództwo jest bezzasadne, bowiem powód nie przedłożył żadnych dowodów na poparcie swoich roszczeń i przytoczonych okoliczności tj. istnienie wadliwości spornego traktorka w chwili sprzedaży, zaś wielokrotne reklamacje dotyczyły prostej naprawy dotyczącej wymiany linki włączającej napęd noży, która to usterka nie przesądza o wadzie całego traktorka. Zakwestionowała nadto, by powód w ogóle nie korzystał z towaru, skoro umowę sprzedaży zawarł w dniu 2 maja 2015 r., zaś pierwszą reklamację złożył dopiero 21 czerwca 2016 r.

Na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2018 r. powód cofnął żądanie w zakresie dotyczącym dostarczenia towaru wolnego od wad i wskazał, że wnosi o zwrot ceny nabycia traktorka.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 maja 2015 r. powód dokonał zakupu w sklepie (...) traktora - kosiarki marki M. model (...) za kwotę 8 547,16 zł.

Okoliczność bezsporna

Po dokonaniu zakupu, powód czterokrotnie zgłaszał reklamacje towaru - 21.06.2016 r., 30.07.2016 r., 08.09.2016 r. i 14.04.2017 r. Przyczyną reklamacji było każdorazowo pęknięcie/urwanie linki napędu noży występujące w trakcie koszenia trawy. Po rozpatrzeniu trzech pierwszych zgłoszeń reklamacyjnych strona pozwana podjęła decyzję o naprawie uszkodzonej części.

Składając reklamację z 14 kwietnia 2018 r. powód wezwał jednocześnie stronę pozwaną do zwrotu pieniędzy za zakupiony towar, bądź wymiany sprzętu na nowy, wskazując że usterki w postaci czterokrotnego zerwania się linki napędu noży uniemożliwiły mu, od chwili zakupu, skoszenie przydomowej działki.

W dniu 2 czerwca 2017 r. strona pozwana, po ustaleniach dokonanych z autoryzowanym serwisem dealera, podjęła kolejną decyzję o naprawie sprzętu wskazując, że jego wymiana na nowy wiąże się z nadmiernymi kosztami, bowiem koszt wymiany uszkodzonego elementu to ok. 150 zł, zaś koszt wymiany towaru to kwota ok. 8 550 zł.

Dowód:

- reklamacja nr (...) - k. 9
- reklamacja nr (...) - k. 10
- reklamacja nr (...) - k. 11
- reklamacja nr (...) - k. 12
- zlecenia naprawy/protokoły przyjęcia do reklamacji z 08.09.2016 r., 18.04.2017 r., 21.04.2017 r. - k. 13 - 14, 16
- protokół reklamacyjny z 18.04.2017 r. - k. 15
- pismo powoda z 14.04.2017 r. - k. 17
- ostateczna decyzja reklamacyjna z 02.06.2017 r. - k. 18
- korespondencja mailowa - k. 19 - 28

Sporna kosiarka - traktor, w dniu zakupu przez powoda nie posiadała wad fabrycznych ani usterek. Występujące awarie miały charakter powtarzalny i świadczą o istnieniu związku przyczynowego powodującego czterokrotne zerwanie się cięgna B., co wskazuje na braki osiowości w przestrzeni transmisji napędu oraz przemieszczenia adapterów noży lewego i prawego, wałka adaptera noży. Brak osiowości mógł być związany z eksploatacją urządzenia, jednak do uszkodzeń traktorka nie doszło z winy powoda. Jedną z przyczyn uszkodzenia kosiarki mogły być również drgania i wibracje powstające w trakcie koszenia.

Powtarzalność zniszczenia tego samego elementu może wykazywać na wady montażu cięgna podczas napraw gwarancyjnych. Niewykluczone, że podczas naprawy gwarancyjnej doszło po stronie serwisu dealera do zamierzonych błędów czy uchybień, jak również, że do naprawy nie zastosowano oryginalnych części zalecanych przez producenta. Ponadto, wymiana uszkodzonych części i zespołów podczas restytucji pojazdu w sposób jednoznaczny nie gwarantuje

przywrócenia pełnych cech, jakie posiadał traktorek pełnoprawny bez wad. Nie można również jednoznacznie stwierdzić ani wykluczyć, że po naprawie traktorka nie dojdzie do jego kolejnych awarii.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych, maszyn i urządzeń, kalkulacji warsztatowej, analizy rachunków, kosztorysów wycen oraz technologii naprawy i eksploatacji Z. U. - k. 76 - 95

- opinia uzupełniająca biegłego sądowego Z. U. - k. 108 - 109

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo o zapłatę podlegało uwzględnieniu w całości.

W przedmiotowej sprawie bezsporna była okoliczność zawarcia w dniu 2 maja 2015 r. przez powoda i stroną pozwaną umowy sprzedaży rzeczy ruchomej w postaci kosiarki -traktora marki M. za cenę 8 547,16 zł. Strona pozwana nie kwestionowała również faktu czterokrotnego reklamowania przez powoda zakupionego towaru w związku z powstałymi w trakcie jego użytkowania usterkami. Mając zatem na uwadze, że doszło do skutecznego zawarcia umowy sprzedaży tj. zapłaty ceny i wydania rzeczy kupującemu, znajdują zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące rękojmi za wady rzeczy sprzedanej.

Zgodnie z art. 556 i 556¹ § 1 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli:

- 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia,
- 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór,
- 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia,
- 4) została kupującemu wydana w stanie niepełnym.

Przepisy art. 560 i 561 k.c. zawierają katalog uprawnień kupującego przysługujących z tytułu rękojmi za wady rzeczy. Zgodnie z powyższymi uregulowaniami kupujący ma prawo do złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny, o odstąpieniu od umowy (przy czym uprawnienia tego nie można zrealizować, jeśli wada jest nieistotna, chyba że rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady), jak również może żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo usunięcia wady.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił, że po zakupie w dniu 2 maja 2015 r. traktora - kosiarki powód czterokrotnie, tj. 21.06.2016 r., 30.07.2016 r., 08.09.2016 r. i 14.04.2017 r. zgłaszał pozwanej reklamację, przy czym każdorazowo dotyczyła ona usterki związanej z urwaniem/pęknięciem linki załączenia noży. Strona pozwana zlecała naprawę uszkodzonego sprzętu autoryzowanemu dealerowi marki H., który wymieniał wadliwy element. Składając ostatnią reklamację, powód zażądał zwrotu pieniędzy, bądź wymiany towaru na nowy, wskazując, że nie zgadza się na kolejną naprawę, bowiem od chwili zakupu ani razu w pełni nie skorzystał z zakupionego sprzętu, tj. nie skosił w całości przydomowej działki o pow. 0,30 ha. W odpowiedzi na zgłoszenie powoda z 14.04.2017 r., strona pozwana podjęła ponowną decyzję o naprawie, podając, że koszt wymiany uszkodzonej części wyniesie ok. 150 zł, zaś koszt wymiany towaru to kwota ok. 8 550 zł i w związku z tym, żądanie wymiany towaru jest nieuzasadnione w kontekście przepisu art. 561§3 k.c., gdyż wiąże się z nadmiernymi kosztami.

Sąd nie mając wiadomości specjalnych posiłkował się dowodem z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych, maszyn i urządzeń, kalkulacji warsztatowej, analizy rachunków, kosztorysów wycen oraz technologii naprawy i eksploatacji Z. U. celem ustalenia, czy przedmiotowa kosiarka jest wadliwa. Opinia biegłego sądowego w sposób niewątpliwy rozstrzygnęła o tej kwestii. Jakkolwiek biegły, wobec nieprzedłożenia przez stronę pozwaną wymienianych części, nie był w stanie kategorycznie wypowiedzieć się, czy wada zakupionego towaru była wadą konstrukcyjną, niemniej nie wykluczył, że podczas napraw gwarancyjnych mogło dojść po stronie serwisu dealera do zamierzonych błędów bądź uchybień, jak również, że do naprawy nie zastosowano oryginalnych części zalecanych przez producenta. Należy wskazać, że skoro pozwana twierdziła, iż urządzenie nadawało się do ciągłej naprawy, to na niej ciążył obowiązek wydania, w formie dowodu, wadliwych części celem zbadania ich przez biegłego sądowego, zwłaszcza, że miał on wątpliwości co do jakości części zastosowanych przez serwis. Jednocześnie biegły w sposób jednoznaczny rozstrzygnął, że awarie traktorka polegające na ciągłym zrywaniu linek od napędu noży nie były wynikiem niewłaściwego użytkowania przez powoda, a zatem nie sposób uznać, by to powód przyczynił się do nawracających kilkakrotnie usterek. Co więcej, biegły wskazał, że powtarzalność zniszczenia tego samego elementu może wykazywać na wady montażu ciągną podczas napraw gwarancyjnych, zaś wymiana uszkodzonych części i zespołów podczas restytucji pojazdu w sposób jednoznaczny nie gwarantuje przywrócenia pełnych cech, jakie posiadał traktorek pełnoprawny bez wad. Zdaniem biegłego, nie można jednoznacznie stwierdzić ani wykluczyć, że po naprawie traktorka nie dojdzie do jego kolejnych awarii. Strona pozwana nie kwestionowała sporządzonej opinii. W ocenie sądu, opinia została sporządzona zgodnie z postawioną tezą dowodową, jest spójna i logiczna.

Powyższe okoliczności dowodzą, że wada zakupionego u strony pozwanej traktorka - kosiarki nie powstała z winy powoda, natomiast powtarzalność uszkodzenia tego samego elementu może wynikać z niewłaściwego montażu w autoryzowanym serwisie, w tym poprzez zastosowanie części nieoryginalnych.

W związku z tym, że zakupiony przez powoda towar posiadał wady, mógł on skorzystać z uprawnień przysługujących z tytułu rękojmi. Jednak celem ustalenia, czy powodowi przysługiwało prawo odstąpienia od umowy i ubiegania się o zwrot ceny zakupu, jak również prawo żądania wymiany towaru na nowy, wolny od wad, należało odnieść do treści przepisów art. 560 k.c. i 561 k.c. Zgodnie z art. 560§1 k.c. w ramach przysługujących kupującemu uprawnień naprzemiennych może on złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma jednak zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Negatywna przesłanka odstąpienia od zawartej umowy ma również miejsce wówczas, gdy niezgodność rzeczy z umową jest nieistotna (§4). Jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może również żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo usunięcia wady (art. 561 §1 k.c.).

W ocenie Sądu powodowi przysługiwało zarówno prawo do odstąpienia od umowy, jak i prawo żądania wymiany towaru na nowy.

Skoro powód cofnął żądanie określone w art. 561 k.c., Sąd rozstrzygał jedynie o zasadności odstąpienia od umowy i domagania się zapłaty ceny.

Mimo istniejących w doktrynie i orzecznictwie rozbieżności co treści oświadczenia, jakie winien złożyć kupujący chcąc wykonać swe uprawnienie, o którym mowa w art. 560 k.c., Sąd podziela pogląd, zgodnie z którym konsument jako podmiot nieprofesjonalny, co do zasady nie znający prawa i działający w zaufaniu do sprzedającego, winien zasługiwać na szczególną ochronę prawną. Wobec czego, nie należy obciążać go nadmiernym formalizmem, zaś składane przez niego oświadczenia woli winno oceniać się przez pryzmat celu, jaki zamierza osiągnąć, nie skupiając się jedynie na samej treści. Zdaniem Sądu, pismo powoda z 14 kwietnia 2017 r. dotyczące żądania od sprzedawcy zwrotu zapłaconej ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej stanowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z 2 maja 2015 r. Jednocześnie, brak jest podstaw do kwestionowania tego uprawnienia powoda, skoro wadliwa rzecz była już kilkakrotnie naprawiana, a sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Należy nadto wskazać, że wada rzeczy okazała się o tyle istotna, iż uniemożliwiła powodowi

korzystanie z niej w sposób zgodny z przeznaczeniem, zaś mimo kilku napraw gwarancyjnych ten sam element ulegał ponownemu uszkodzeniu, co daje podstawy do stwierdzenia, że po naprawie traktorka może dojść do jego kolejnych awarii. Trudno sobie wyobrazić korzystanie z kosiarki, która ulega ciągłym awariom i powód zmuszony był wciąż oddawać je do napraw w ramach rękojmi, zaś w tym czasie korzystanie z urządzenia było wyłączone, przy czym po naprawie usterki ponownie występowały.

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, Sąd uznał, że powód dokonał skutecznego odstąpienia od zawartej w dniu 2 maja 2015 r. umowy sprzedaży traktorka - kosiarki. Uprawnienie do odstąpienia od umowy ma charakter prawokształtujący, a zatem powoduje konieczność zwrotu przez strony otrzymanych świadczeń według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej. W niniejszej sprawie powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy i zwrócił przedmiot umowy stronie pozwanej, wobec czego pozwana winna była zwrócić powodowi równowartość zapłaconej przez niego ceny. Mając na uwadze, że pozwana nie uczyniła zadość powyższemu obowiązкови, zaś powództwo okazało się zasadne, Sąd uwzględnił w całości dochodzone roszczenie i zasądził od pozwanej kwotę 8 547,16 zł.

Mając na względzie, że powód cofnął żądanie w zakresie dotyczącym dostarczenia nowego towaru wolnego od wad, Sąd w oparciu o przepis art. 355§1 k.p.c. umorzył postępowanie w tym przedmiocie.

O należnych odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. Podkreślić należy, że strona pozwana nie kwestionowała roszczenia w tym zakresie, zaś z akt sprawy wynika, iż w dniu 21 czerwca 2016 r. powód zgłosił reklamację z tytułu wadliwego towaru. Wobec powyższego, nie sposób uznać, by żądanie dotyczące odsetek od dochodzonej kwoty było przedwczesne w kontekście powołanych wyżej przepisów.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając je w całości od strony pozwanej jako przegrywającej proces. Na koszty poniesione przez powoda w kwocie 2 117 zł składają się: opłata sądowa od pozwu - 300 zł, koszty zastępstwa procesowego - 1 800 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł.

Należy wskazać, że zaliczka uiszczona przez stronę pozwaną w kwocie 1 000 zł nie wystarczyła na pokrycie należności biegłego sądowego, które wyniosły łącznie 1 510,02 zł. Wobec powyższego, Sąd, w myśl art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 300 j.t.) nakazał stronie pozwanej - zgodnie z wynikiem procesu - uiszczenie brakującej kwoty 510,02 zł na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku.